

Sygn. akt. IV Ka 787/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla

Sędziowie SO Adam Sygit

SO Piotr Kupcewicz - sprawozdawca

Protokolant sekr. sądowy Hanna Płaska

przy udziale Marty Dydziszko - Lewickiej prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz - Południe del. do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

rozpoznawał sprawę **G. K.**

oskarżonej z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 27 czerwca 2013 roku sygn. akt IV K 140/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

sygn. akt IV Ka 787/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 roku, wydanym w sprawie sygn. akt IV K 140/13, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, uniewinnił G. K. od popełnienia czynów, polegających na tym, że:

1. w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 15 lipca 2006 roku będąc prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego (...) sp. z o.o. w XIII Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, mimo ciążącego na niej obowiązku nie złożyła sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności jednostki za 2005 rok, przy czym nie wykazała również, że nie miała obowiązku złożenia przedmiotowego sprawozdania,

tj. czynu z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości.

2. w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 15 lipca 2007 roku będąc prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego (...) sp. z o.o. w XIII Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, mimo ciążącego na niej obowiązku nie złożyła sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności jednostki za 2005 rok, przy czym nie wykazała również, że nie miała obowiązku złożenia przedmiotowego sprawozdania,

tj. czynu z art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości.

Apelację od wyroku złożył prokurator. Zarzucił w niej błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez sąd, iż czyny zarzucone oskarżonej nie wypełniają znamion przestępstwa podczas gdy wnikliwa i rzetelna analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżona swoim zachowaniem wypełniła znamiona zarzuconych jej przestępstw. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Podkreślić przede wszystkim należy to, że podstawowe dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne, nie budzą żadnych wątpliwości i nie były kwestionowane w toku postępowania. Oskarżona przecież nie kwestionowała, że nie złożyła do KRS sprawozdań wymaganych ustawą o rachunkowości z działalności P H P (...) sp. z o.o. za lata 2005 i 2006, a z drugiej strony nie było kwestionowane to, że spółka ta nigdy nie prowadziła żadnej działalności, nie zatrudniała żadnych pracowników, nie osiągała żadnych przychodów, nie ponosiła kosztów, nie miała nawet rachunku bankowego. Oskarżyciel publiczny nie kwestionuje również dokonanych przez Sąd meriti ustaleń, z których wynika, że już w dniu 23 listopada 2004 roku (w uzasadnieniu wyroku zapewne na skutek omyłki pisarskiej widnieje 2003 rok) oskarżona poinformowała Naczelnika II Urzędu Skarbowego w B. o zaprzestaniu działalności gospodarczej z dniem 25 października 2002 roku, składała również do tego urzędu dalsze dokumenty, z których wynikało, że żadnej działalności spółka (...) nie prowadziła. Okoliczności te należy podkreślić, bo oznaczają one, że całe przedmiotowe postępowanie dotyczy niewywiązania się przez oskarżoną z obowiązku złożenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności jednostki, której to działalności ta jednostka nie prowadziła w żadnym zakresie. Społeczna szkodliwość takiego zachowania, a w istocie zaniechania, bez wątplenia jest znikoma, a wręcz żadna, czego zdaje się nie dostrzegać oskarżyciel publiczny, z taką determinacją dążąc do wykazania winy oskarżonej. Oczywiście z ustawy o rachunkowości nie wynika, by obowiązek składania sprawozdań dotyczył tylko kierowników jednostek, prowadzących rzeczywistą działalność, jednak ustalenie, że dana jednostka nie prowadzi i nigdy nie prowadziła żadnej działalności, ma zasadnicze znaczenie dla oceny materialnego elementu zarzuconych oskarżonej przestępstw z art. 79 ust 4 ustawy o rachunkowości.

Powyższe uwagi poczynione jednak zostały na marginesie, albowiem zaskarżone rozstrzygnięcie sądu meriti nie było związane z oceną społecznej szkodliwości czynów oskarżonej, jakkolwiek to, że jej spółka nigdy nie podjęła żadnej działalności, a już w 2004 roku oskarżona poinformowała Urząd Skarbowy o zaprzestaniu działalności gospodarczej, miało zasadnicze znaczenie dla oceny strony podmiotowej zarzuconych oskarżonej czynów.

Rację ma oskarżyciel publiczny wskazując, że zachowanie oskarżonej ocenić należało w kontekście kontratypu, o jakim mowa w jest w przepisie art. 30 k.k. W istocie jednak, nie wskazując wprost na tę okoliczność wyłączającą winę, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał okoliczności, które uzasadniały przyjęcie, iż oskarżona nie miała świadomości bezprawności swego postępowania i w tym konkretnym przypadku jej zachowanie było usprawiedliwione.

Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że o istnieniu usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu, decydować muszą kryteria obiektywno-subiektywne, jak przyjmuje się na ogół w nauce prawa karnego (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX 2010, t. 3 do art. 30, A. Wąsek (w:) O. Górniok i in., Komentarz, t. I, s. 396; , R. Kubiak, Pojęcie usprawiedliwionego błędu w nowym kodeksie karnym, Pal. 1998, nr 7-8, s. 36 i nast.) i w znacznej mierze w orzecznictwie (np. SN w wyroku z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 124/96, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 46). Oznacza to, że badając, czy nieświadomość bezprawności czynu była w danej sytuacji usprawiedliwiona, konieczne jest najpierw ustalenie oraz ocena powinności posiadania przez sprawcę informacji o obowiązującym stanie prawnym (kryterium obiektywne), a następnie ustalenie możliwości uniknięcia przez niego błędu w postaci nieświadomości bezprawności (kryterium subiektywne).

Odnosząc to do przedmiotowej sprawy należy przyznać rację prokuratorowi, iż każdy przeciętny obywatel, podejmując się działalności, polegającej na kierowaniu spółką prawa handlowego, powinien znać ciężące na nim obowiązki, w tym również wynikające z ustawy o rachunkowości, do których należą m.in. obowiązki składania wskazanych tam sprawozdań. Kryterium obiektywne nie pozwalałoby przyjmować tłumaczenia sprawcy, który zaniechał składania takich sprawozdań, że o takim obowiązku nie wiedział. Jednak inaczej sytuacja wygląda w sytuacji, gdy – tak jak w przedmiotowej sprawie – sprawca jest tylko formalnie kierownikiem jednostki, która nigdy żadnej działalności nie prowadziła, a nawet w jej imieniu zawiadomił organ uprawniony i zobowiązany do kontrolowania działalności finansowej spółek, czyli urząd skarbowy o tym, że ta spółka działalności nie prowadzi i to od samego początku. Skoro spółka, kierowana przez oskarżoną, nie prowadziła żadnej działalności, za rok 2003 oskarżona nie złożyła w sądzie rejestrowym żadnego sprawozdania, to jako usprawiedliwione można uznać jej brak wiedzy, że takie sprawozdania musi złożyć za 2004 i 2005 rok. Z samej istoty sprawozdań, o jakich mowa jest w treści przepisu art. 79 ust 4 ustawy o rachunkowości wynika przecież, że zawierać one muszą informacje na temat realnie prowadzonej działalności. Przepisy art. 45 i nast. a także art. 49 ustawy o rachunkowości wskazują, jakie elementy muszą zawierać sprawozdania finansowe i z działalności jednostki. Sprawozdanie finansowe to bilans, rachunek zysków i strat oraz informacje dodatkowe, obejmujące wprowadzenie do sprawozdania finansowego oraz dodatkowe informacje i objaśnienia (art. 45 ust 2 ustawy). Kolejne przepisy wskazują, co muszą zawierać wskazane wyżej elementy. Sprawozdanie z działalności jednostki to m.in. informacje o zdarzeniach istotnie wpływających na działalność jednostki, jakie nastąpiły w roku obrotowym, a także po jego zakończeniu, do dnia zatwierdzenia sprawozdania finansowego, przewidywanym rozwoju jednostki, ważniejszych osiągnięciach w dziedzinie badań i rozwoju, aktualnej i przewidywanej sytuacji finansowej, nabyciu udziałów (akcji) własnych, a w szczególności celu ich nabycia, liczbie i wartości nominalnej, ze wskazaniem, jaką część kapitału zakładowego reprezentują, cenie nabycia oraz cenie sprzedaży tych udziałów (akcji) w przypadku ich zbycia, posiadanych przez jednostkę oddziałach (zakładach), instrumentach finansowych w zakreślieryzyka: zmiany cen, kredytowego, istotnych zakłóceń przepływów środków pieniężnych oraz utraty płynności finansowej, na jakie narażona jest jednostka, przyjętych przez jednostkę celach i metodach zarządzania ryzykiem finansowym, łącznie z metodami zabezpieczenia istotnych rodzajów planowanych transakcji, dla których stosowana jest rachunkowość zabezpieczeń, stosowaniu zasad ładu korporacyjnego w przypadku jednostek, których papiery wartościowe zostały dopuszczone do obrotu na jednym z rynków regulowanych Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Sprawozdanie z działalności jednostki powinno również obejmować - o ile jest to istotne dla oceny sytuacji jednostki - wskaźniki finansowe i niefinansowe, łącznie z informacjami dotyczącymi zagadnień środowiska naturalnego i zatrudnienia, a także dodatkowe wyjaśnienia do kwot wykazanych w sprawozdaniu finansowym (art. 49 ust 2 ustawy). W ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć za usprawiedliwione przekonanie oskarżonej, że nie prowadząc żadnej działalności, informując o tym, właściwy Urząd Skarbowy, nie miała ona świadomości obowiązku składania wskazanych informacji z sytuacji i działań, które przecież nie miały miejsca. Słusznie więc Sąd Rejonowy uznał, iż działanie oskarżonej, a w istocie zaniechanie, nie można uznać za wyczerpujące znamion przestępstwa z art. 79 ust 4 ustawy o rachunkowości, z powodu braku świadomości istnienia takiego obowiązku po jej stronie, tym samym zaś z powodu okoliczności wyłączających jej winę. Akceptując pozostałą argumentację, przedstawioną przez sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i do niej odsyłając, Sąd Okręgowy uznaje, że zaskarżony wyrok jest słuszny i wobec braku okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu, należało utrzymać go w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie przepisu art. 632 ust 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.